

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

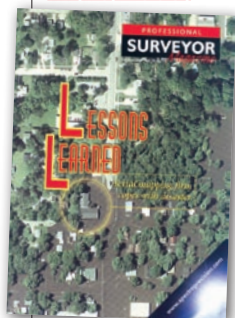
GIM INTERNATIONAL [9/2008]



● We wrześniowym wydaniu ukazał się artykuł prezesa OPEGIEKA Elbląg **Floriana Romanowskiego** „10th Conference in Elbląg – The Role of Geodesy in Information Society” na temat kwietniowej konferencji ODGiK w Elblągu. Przybliżył on

europejskiemu czytelnikowi tematykę tegorocznej konferencji, sprawy, jakimi żyje polska geodezja, i pokazał wysoką rangę imprezy (do Elbląga przyjechali m.in. szefowie agencji geodezyjno-kartograficznych z Wlk. Brytanii, Szwecji i Rosji). Jak stwierdził autor, ideą spotkań w Elblągu, organizowanych od 1998 roku, jest skuteczne i systematyczne zmienianie polskiej geodezji.

PROFESSIONAL SURVEYOR [10/2008]



● Kiedy w USA dochodzi do realizacji projektów związanych z modernizacją starych obiektów, często trafia się na mapy powykonawcze (as-built), czyli quasi-inwentaryzacje zrobione na bazie rysunków projektowych. Nie wzbudzają one

zauwania, wiadomo bowiem, że rzadko kiedy inwestor wysyła geodetę w teren, by owo „as-built” potwierdził pomiarem. Ale też żaden geodeta nie chce pracować na nieaktualnych danych, niepewnej podstawie i starych rysunkach. Davin Drake (pracujący dla firmy projektowo-konsultingowej Jordan, Jones & Goulding z Atlanty) twierdzi, że sytuacja zmienia się zasadniczo, kiedy do dyspozycji mamy skaner laserowy. Według niego szybkość, precyzja i liczba danych, które można pozyskać z tego urządzenia, rozwiązuje dotychczasowe problemy. Kiedy niedawno jego firma rozpoczęła modernizację oczyszczalni ścieków

w Gwinnett County (Georgia), jedynym materiałem kartograficznym, jakim dysponował inwestor, była GIS-owa mapa sprzed 15 lat. Wykonanie zdjęć lotniczych dla 60-hektarowego obiektu okazało się zbyt kosztowne i czasochłonne. Dlatego zdecydowano się na zastosowanie skaningu laserowego. W ciągu 22 godzin zespół Drake'a pomierzył skanerem Leica ScanStation obszar o powierzchni 12 hektarów, uzyskując 28 mln punktów. O korzyściach z zastosowania skanera i sposobie na rozszerzenie działalności firmy pisze w „Opportunity Flow” **Mary Jo Wagner**.

● Kongres USA zatwierdził dwie ustawy, które skutkować będą znacznym zwiększeniem zamówień na prace kartograficzne. Pierwsza z nich, dotycząca reformy i modernizacji systemu zabezpieczenia przed powodziami, przywróci do życia Technical Mapping Advisory Council – organ doradczy określający politykę prowadzenia map na terenach zagrożonych powodziami. Zasiadać w nim będą m.in. przedstawiciele organizacji geodezyjnych, kartograficznych i specjaliści ds. nieruchomości. Dyrektor Federalnej Organizacji Zarządzania Kryzysowego (FEMA) będzie odpowiedzialny za aktualizację i utrzymanie tych map, politykę informacyjną itd. Program związany jest ze zmianami klimatycznymi i zwiększonym ryzykiem występowania sztormów, powodzi, huraganów oraz podwyższaniem się poziomu morza. Jego realizacja zwiększy dotychczasowe nakłady na tego typu opracowania z 200 do 400 mln dolarów w ciągu roku. Druga ustawa dotyczy realizacji federalnego programu tworzenia i integracji map rejonu Wielkich Jezior, wybrzeża USA, morza terytorialnego, szelfu kontynentalnego. Jego wykonaniem zajmie się Narodowa Agencja Oceanu i Atmosfery (NOAA). Obie ustawy omawia **Laurence Socci** w „Disaster-Related Bills”.

INSIDE GNSS [10/2008]



Galileo. W nocy 6 czerwca br. ustawili kilka metrów od siebie dwa identyczne 24-kanalowe odbiorniki GNSS i podczas

● Specjaliści z Uniwersytetu w Delft oraz z firmy Septentrio Satellite Navigation wykonali eksperyment polegający na odebraniu sygnałów z dwóch testowych satelitów systemu

1,5-godzinnej sesji rejestrowali dane wysyłane przez satelity GIOVE-A i GIOVE-B. Zastosowana przez nich podwójna metoda różnicowa służy do prowadzenia pomiarów względnych o wysokiej dokładności (eliminuje błąd zegara układu). Mimo że satelity nie transmitowały w tym czasie depeszy nawigacyjnych, udało się uzyskać dane, które pozwoliły na wyciągnięcie pierwszych wniosków z pomiarów przeprowadzonych z wykorzystaniem systemu Galileo. Autorzy opisują je w artykule pt. „Galileo Down to the Milimeter”.

● Precyzja systemu nawigacji satelitarnej zależy głównie od jakości sygnału czasu. GIOVE-B, drugi satelita testowy europejskiego Galileo, został wyposażony w pasywny maser wodorowy – pierwsze tego typu urządzenie, jakie wysłano w kosmos. Zegar w centrum kontroli naziemnej, który generować będzie czas Galileo, wyposażono z kolei w aktywny maser wodorowy. Precyzja zegarów zależy od: standardu częstotliwości, oscylatora i licznika oscylacji. O intrygujących rozwiązaniach stosowanych w zegarach optycznych, synchronizacji czasu, określaniu jego dokładności i stabilności pisze w „Future Time” czwórka niemieckich naukowców, którym przewodzi profesor **Günter Hein** z Wydziału Geodezji i Nawigacji Uniwersytetu Bundeswehry w Monachium.

GEODETICKÝ A KARTOGRAFICKÝ OBZOR [10/2008]



● W 1967 roku w zachodniej Słowacji wykonano pierwsze pomiary grawimetryczne na linii Baji-Vrutky. Na początku lat 70. badania rozszerzono. W ramach współpracy

między Czechosłowacją, Węgrami i Polską w 1973 roku powstał karpaci poligon geodynamiczny. Poligon ma ok. 600 km długości, biegnie od Krakowa do miejscowości Peče na Węgrzech i liczy 40 punktów. W ubiegłym roku została zakończona kolejna kampania pomiarowa. Wyniki prac wykonanych na przestrzeni ostatnich 50 lat posłużyły do wyciągnięcia wniosków naukowych. W artykule pt. „Tihová měření na Karpatském geodynamickém polygonu” przedstawia je czesko-węgiersko-polski zespół, którego członkiem jest Maria Cisek z IGiK w Warszawie.

Oprac. JP